

№ 185

D. 12. Lipca.

SOBOTA.

ROK 1828.

# KURJER

## Warszawski

WSPOMNIENIA.

Bitwa z Krzyżakami pod Pakościami 1333.

### NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Bióra Kommissji rządów: Sprawiedliwości, już są przeniesione do nowego lokalu tejże Kommissji, to jest do pałacu dotąd zwanego *Raczyńskich*, przy ulicy Długiej.

JIPP, Antoni *Kochowski* i Jak: *Kozłowski* po złożeniu całokursowym publicznym egzaminie, d. 5 b. m. otrzymali Akademicki stopień Magistra Medycyny i Chirurgii:

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądano zł: 84, płacono zł: 83 gr: 25.

W dniu 2 b. m. w obec Dozoru Szkół Cyrkulowych, Elementarnych i Rzemie: Niedziel: w stolicy, odbył się publiczny Examen w Szkole Rządu: Męskiej Cyrkulu 4go zostającej pod Nauczycielem *Walentym Mieczym*; z 65ciu Uczniów zapisanych, następujący odebrali publicznie nagrody w Książkach: *Kunkiewicz Michał*, *Duński Władysław*, *Tatarkiewicz Teodor*, *Schertz Ludwik*, *Lindor Michał*, *Bentkowski Mieczysław*, *Weiss Alexander*, *Orłowski Walenty*, *Hippert Adolf*, *Bogdanowicz Grzegorz*; 20tu zaś publiczne pochwały. — W tymże dniu odbył się publiczny Examen w Szkole Rząd: Żeńskiej, Cyrkulu 4go zostającej pod Nauczycielką *Eleonorą Pałuską*, na którym z 90 Uczennic zapisanych, otrzymujące publiczne nagrody w Książkach, następujące: *Orłowska Zofia*, *Peltz Alexandra*, *Podbielska Apolonja*, *Wierzbowska Franciszka*, *Bykowska Anna*, *Schertz Marjanna*, *Kostrzemska Marjanna*; 18cie zaś publiczne pochwały.

*Code forestier, suivi de l'ordonnance d'execution et de la jurisprudence forestière par Monsieur M. Dupin, Avocat et Député.* Nazwisko tego autora jest znane, daremnie byłoby więc usiłowanie, aby go bardziej czytelnikowi zalecić. Wszystko co tylko o nim powiedzieć możemy jest, że autor przy swoich rozlicznych zatrudnieniach, ten przedmiot z iak największą akuratnością wypracował, mając do tego sposobność podczas zarządzania dobrami *Xcra Orleanu*, gdzie największe lasy *Francji* znajdują się, nakłócenie mało czasu obracał, aby je iak najlepiej pielęgnował. Zamiliżał on w tem dziełku wiele sobie przeciwnych środków, a wskazane, z iak najdokładniejszą przyczyną przytoczył. Nawet przepisy rolnicze, ile te tylko z tem dziełkiem styczności mieć mogą, nie są przez autora zapomniane. To dziełko znajduje się w Księgarni N. Glig-sberga w cenie zł: 12 gr: 15.

Tego lata nadzwyczajną ilością gości, jest napełniany Ogródek należący do Pałacu dawniej *Teperowski* zwanego, dziś *W. Grabowskiego* przy ulicy Miodowej. Codziennie w każdej chwili a szczególnie wieczorami kilkaset osób uczęszcza wto miejsce na *Piwo*. Dogodną jest oraz dla odwiedzających ten ogródek, w tymże domu będąca Kawiarnia *J.P. Baldego* znana pod znakiem *Kopciuszka*, w której z rzychłą usługą wozdobnym lokalu, dostarczaną bywa *Kawa*, *Herbata*, *Kalteszan*, *Porter*, *Likiery*, i znajdują się różne pisma periodyczne.



*Marianna Słubicka* utrzymująca Sokołę: wyższą płci żeńskiej, przeniosła swe mieszkanie z ulicy Zakroczymskiej na ulicę Podwał w domu Zejdlera. —

*Sklep Ubogich* w domu Towarzystwa Dobroczynności przez kilka dni będzie zamknięty, z powodu zupełnie nowego urządzenia tegoż sklepu.

Nów dziś o godz. 2, min. 54, popołnocy. — Wczoraj było ciepła stopni 19. — Wczorajszej nocy w czasie burzy, pioruny wzniciły pożar w kilku miejscach w okolicach *Warszawy* w przestrzeni mil 2.

NB. Kto wczoraj przy Kurjerze Warsz. nie odebrał *Nadzwyczajnego Dodatku*, raczy go odebrać przy dzisiejszym Kurjerze.

#### NOWOSCI ZAGRANICZNE.

D. 23 z. m. w miasteczku Szwajcarskiem *Szelingen* o pół 3ci mili od *Bazyli* na drodze ku *Freiburgowi*, o godzinie wpół do 7ej wieczorem, po nadzwyczajnym upale zachmurzyło się niebo tak bardzo, że tameczni mieszkańcy byli zmuszeni palić świece w domach. W kilka minut powstała okropna burza połączona z nadzwyczajną błyskawicą, która rozszerzyła ogień na całą przestrzeń, tak iż zdawało się że całe niebo gorzało ogniem, który zagrażał powszechnem zniszczeniem; w czasie tego straszego orkanu spadł w kilka minut gęsty grad, zniszczył zupełnie tameczne pola i góry winne mieszkańców tak dalece, że ci nieszczęśliwi całą swój zbiór obłity przez ten okropny wypadek utracili. W tejże okolicy powrywał wicher największe drzewa z korzeniami, uniosł je o 100 kroków od miejsca w którym stały, niemniej zerwane zostały przez nawałność wody z gór pływającej, bryły skał ważące do 100 funtów. W niektórych miejscach okrywał grad ziemię do 2 stop wysokości. — Donoszą z *Wiednia* że zdrowie Arcy-Xięcia

*Rudolfa*, Kardynała, Arcy-Biskupa Otomunieckiego znacznie się polepszyło. — Według odebranych listów z *Marsylii*, mają okrety wojenne francuskie i angielskie coraz bardziej blokować Port *Alexandrii* w *Egipcie*, co iednak dotąd mało przeszkadza tamiecznemu handlowi. — Według odebranych listów z *Portugali*, wojsko stronników Cesarza *Don Pedra* składające się z 20 pułków linowych, udało się niedawno ku *Lisbonie*, 13 z tych pułków tworzą główny korpus pod rozkazami Jenerała *Kadowal*, a 7 było w przedniej straży, którą dowodził Jenerał *Fous*. Przyjaciele stronników Królewicza *Don Michała* zamieszkali w Hiszpanji postali znaczne posiłki pieniężne swoim współbraciom w *Portugalji*; oraz udało się także z ich namowy kilkunastu *Officerów*, którzy *Gierylasami* dowodzić mają. — Duchowieństwo w *Lisbonie* i w kilku innych miastach *Portugali* dostarczyło znaczną liczbę mułów do armji Królewicza *Don Michała*, które do artyllerji i bagażów będą użyte. — Listy z *Zante* donoszą, że *Ibrahimi Basza* posłał kilka tysięcy ludzi z swojego wojska w głąb *Morei*, dla dostarczenia żywności, bo przez zamknięcie portów *Nowaryno* i *Modonu* panuje w obozie Egipskim niedostatek; *Ibrahimi* przeto niepozostaje jak używać z *Morei* lub zbrojną ręką wystarać się o żywność, i inne potrzeby dla swojego wojska. Rozkazy które przybyły od ojca jego Wice Króla *Egiptu* zakazują mu najsurowiej ustąpić z *Morei*, poczem *Ibrahimi* pisał do Admiratów *Mocarstw* sprzymierzonych, przedstawivszy im ażeby go w takim razie nie przymuszali wkroczyć w głąb *Morei*, dla uzyskania gwałtem żywności i innych potrzeb od nieszczęśliwych mieszkańców. Nacó odpowiedzieli mu Admiratowie, iż także nie mogą działać przeciw rozkazom, gdyż od ustąpienia *Ibrahima* z *Morei* zawisł interes Per-



ty i Egiptu. — Od 5 Lipca 1826, do 5 Kwietnia r. b. wprowadzono do Anglii 140,410 tuzinów rękawiczek, za które skarbowi Angielskiemu opłacono cła 1,224,880 złp.

*Pochody Tureckie, gdy sam Sułtan wyprawia się do wojska. (Opis Ledy Marji Worliej Montake.)* Kobiety, powiada Ledy, z taką ciekawością jadą w powozach zwiedzić obóz, iak nasze do Hyde-Park. Wstałam rano o godzinie 6tej, aby się przypatrzeć uroczystości; atoli nie rozpoczęła się przed godziną 6tą. Sułtan przetrzał się zokna seraju na orszak, który przez główniejsze ulicę ciągnął. Na przodzie iechał Effendi na bogato przybranym wielbłądzie, i czytał głośno w pięknie oprawnej księdze alkoranu, która przed nim na poduszce leżała. W koło niego szła gromada biało przybranych pacholąt, śpiewających wiersze alkoranu. Za nimi postępował człowiek, strojny zielonemi gałazkami, przedstawiając schlujnego ziemianina, który rzucił nasienie. Za nim szli różni żęńce z wieńcami i kłosami zboża, podobnie iak malują *Ceres*, trzymając kosa w ręku, iakby kosili; dalej mała machina ciągniona wołmi, w której był wiatrak i pacholeta, zatrudnione mieniem zboża; za tą druga machina ciągniona bawołami, mająca piec piekarski, i ieszcze dwoje pacholąt, jedno gniecło ciasto na chleb, a drugie wyjmowało go z pieca. Pacholeta owerzucały małeńkie bocheneczki po obudwóch stronach między lud; towarzyszył onym cały cech piekarski, postępując parami w najpiękniejszych ubiorach, niosąc na głowach placzki torty, i wielkie i małe pasztety; po nich szło dwóch figlarzów, którzy lud swoimi figłami zabawiali, obypawszy twarz i suknie mąką. Za tymi postępowały wszystkie cechy chędlowe Państwa, ślachtetniejsza (znamienitsza) część, iako to: in-

bilery, kramarze i t. d., na pięknych koniach; wielu z nich miało znaki swojej zarobkowości z wielką okazałością, między którymi najbardziej uderzał cech kuśnierzów; było wielka machina, mieszcząca w sobie wypchane skóry gronostaiów, lisów i t. p., zwierzęta owe zdawały się być żywe; postępowali tancerze i piszczyki. Sądzę, że było przynajmniej 20,000, gotowych iść za Sułtanem, gdyby rozkazał. Cały ten orszak zamykali ochotnicy, którzy przybyli ofiarować życie w usługę Sułtana. Widok ich tak mi się zdawał barbarzyńskim, iż musiałam odejść od okna. Wszyscy byli aż do pasa obnażeni. Niektórzy mieli ręce strzałami przeszyte, w których ieszcze tkwiły ostrza. Innym sterczały takowe w głowach; krew spływała onym na twarze; niektórzy kaleczyli ręce ostremi nożami, a krew aż na około stojących przyskała, i to było znakiem, że są chciwi sławy. Mówiono mi, iż niektórzy czynią to dla miłości, a gdy się zbliżają do okien, gdzie ich władczynię stoją (wszystkie kobiety przypatrują się zastłonię), wtedy ku ich cęci utkwiają w siebie drugą strzałę (która zapewne musi być godłem strzały Amorka), a piękność daje znak swojego przyzwolenia i zachęty do tej grzeczności, która zapewne w innej części Europy nie znajdzie naśladowców. Cały orszak ciągnął prawie 8 godzin, z największą dla mnie przykrością, chociaż byłam w domu wdowy *Kapudana* Baszy (Admirała), która z wszelką uprzejmością stawiała mi różne chłodzące napoje, kawę, cukry, sorbet i t. p.

#### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Małachowski Onufry Hrabia z Borkosów. — Rusocka Julja Hrabina z Łaskarzewa. — Żółtowska Kazimira Jenerałowa. — Ankom Karól Wojażer z Gdańska. — Małecka Wiktorja Jenerałowa z Bożenny. — Kuczyński Jan Poseł z Staroscin. — Krasieńska Antouina Hrabina z Podola. — Korf Jenerałowa z Góry. — Poletyło Alojzy Hrabia z Gdańska. — Straszak Jacynt



z Lublina. — Neiman Karól Woiażer z Gdańska. —  
Martyne Juljusz Kupiec z Paryża.

### DONIESIENIA.

Urząd Muncyपालny M. S. Warszawy.

Zawiadania Staro: Taubę Jungholz że jeszcze pod dniem 9 b. m. i. r. w zbrojonej została w Stolicy Sta: Joel Dawidowi Ankonem sprzedaż trucziny na szczyry i myszy, i że pod jednem wydatk rozporządzenie do Burmistrza Przedmieścia Pragi, Kommissarzy Cyrkułowych, iudzież Jaspektorów Policji Wydziałowych, aby na rzeczonoego Ankonem ciągłe zakazanej mu sprzedaży, natychmiast o tem Urzędowi donosili, dla postąpienia z nim wedle przepisów prawa. — Warszawa dnia 29 Czerwca 1828 r. — Wice Prezydent *Lubowidzki*. — Za Sekre: Ilnego *Wiernicki*.

Sekretarz Sądu *Appellacyjnego Królestwa Polskiego*. — Zawiadomia Publiczność, iż Maciej Kosiński Woźny nadetatowy przy Sądzie *Appellacyjnym Królestwa Polskiego*, w moc wydanej mu pod d. 7 m. i. r. b. przez Kommissją Rządową Sprawiedliwości Dymissji od dalszego pełnienia, obowiązków Woźnego nadetatowego jest uwolnionym. Wskutek czego zwrot Nominacji onemu nakazany został. — W Warszawie d. 28 Czer: 1828 r. — *Geroszewski*.

Dnia 14 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 466, dwanaście sztuk Sukna, Krajer Tuch czyli Drap de Dames zwanego w różnych kolorach, przez publiczną Licytacją więcej dataicemu za gotowe kurant pieniądże sprzedane będą. — *Jan Redlich Komornik Sądowy*.

Stósownie do uchwały Rady Familijnej na dniu 5 m. i. r. b. nastąpienie odbędzie się publiczna Licytacją sprzedaży ruchomości iako to: Zegarków kieszonkowych złotych i srebrnych, Zegarów stojących szafistych i ściennych, Kopert, zegarmistrzowskich, naczyń srebrnych, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli i Sprzędów kuchennych a to po niegdy Helenie Bekier Wdowie Zegarmistrzowej tu w Warszawie przy ulicy Koźlej pod Nr 1822 w Stancji Nr 3 w dniu 14 m. i. r. b. zaczynając od godziny 9tej zrana i dni następnych, za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające w monocy srebrnej więcej dataicemu. — *Kommissarz Policji Cyrkuła 2go Piotrkowski*.

Młodzieniec niedawno przybyły do tutejszej stolicy, w przyzwoite świadectwa opatrzone, posiadający język Angielski, Francuzki, Niemiecki, i nieco

Polski; żęczy sobie przyiąć obowiązek Guwernera, lub Sekretarza. Blizszą informacją powziąć można w Magazynie W Hermana Epstejna et Comp: przy Placu Krasieńskich Nr 1790 Lit: A.

*Doniesienie Loteryjne z Kantora Werthejma.* — Wygrano w moim Kantorze w 33ciej Loterji Klasyecznej wogóle złp: 405,250, między temi znaczniejsze kwoty są: Nr 28,165 złp: 50,000. — Nr 4,037 złp: 10,000. — Nr 7,250 złp: 9,000, prócz tego po złp: 5,000, 2,500, 2,000, 1,000, etc. Losów do pierwszej Klasy 34tej Loterji (całkowitych po złp: 42 gr: 15, cwiertcowych po złp: 3 gr: 4) w moim Kantorze dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe *franko* nadesłać, którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam. — *A. Werthejm*, Nr 385 na Krakowskim Przedmieściu w domu W. Ryxa.

*L. Natowski*, utrzymujący Maszynę do dekatyzowania czyli glansownego stępowania sukna w całych postawach i na łokcie, iudzież do podobnego stępowania innych materji wełnianych, przeniosł mieszkanie swoia do domu pod Nr 379 na przeciw Poczty będącego do domu pod Nr 376 W. Spiskiego dziedzicznego przy ulicy Krakowskie Przedmieście trzeci dom od rogu ulicy Bednarskiej położonego. W tem nowem mieszkaniu, sukna i materje wełniane do dekatyzowania przyjmować będzie i poleca się względem publiczności zapewniając usługę dokładną i wczesną, za pomierną cenę.

Kawaler wyeżdżający często na Prowincją, mając własne Meble, żęczy sobie przy familji iakiej w środku Miasta na dole lub pierwszem pięttrze mieć ieden Pokój z Komorką, z przysługą i dozorem na rzeczy, z osobnym wchodem; informacją dalszą powziąć można w Drukarni Kurjera.

Dom drewniany podmurowany przy ulicy Zaigęzej Nr 2824 jest z wolnej ręki do sprzedania, żęczyć nabycy, zechce się zgłosić do handlu P. Karóla Dangel przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 620 mieszkającego.

Osoba pój Męzkiej posiadająca gramatykalnie języki Polski i Francuzki, potrzebną jest na Prowincją blisko Warszawy, dowiedzieć się można w domu Pocztownym u W. Deringa w Kassie Jeneralnej Pocztownej.

Apteczne rygały ze wszystkimi naczyniami są do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 1062.

Wczoraj wyciągnięty Nr 76. 43. 29. 13. 24. TEATR. Jutro widowisko bezpłatne.